

- wojny grecko - perskie
cz 4

PRZYPOMNIJ SOBIE

1. Jak doszło do powstania imperium Persów?
2. Które *poleis* odgrywały najważniejszą rolę w Helladzie?

■ PRZYCZYNY KONFLIKTU

W połowie VI w. p.n.e. **Cyrus Wielki**, twórca imperium perskiego, podporządkował sobie Azję Mniejszą, w tym także położone na jej zachodnim wybrzeżu miasta greckie. Podlegały one władzy satrapy perskiego rezydującego w Sardes. Pół wieku później, za rządów króla **Dariusza**, Grecy z Jonii zbuntowali się przeciwko panowaniu perskiemu. Przywódcy powstania jońskiego z lat 499–494 p.n.e. zwrócili się o pomoc do rodaków z Grecji właściwej. Udzieliły im jej jedynie Ateny oraz leżąca na Eubei Eretria, które wysłały do Azji Mniejszej swoje okręty – odpowiednio dwadzieścia oraz pięć. Ostatecznie siły greckie poniosły klęskę w konfrontacji ze znacznie liczniejszymi wojskami Dariusza. Persowie brutalnie stłumili powstanie i nie zapomnieli Atenom oraz Eretrii pomocy udzielonej buntownikom. W **492 r. p.n.e.** do Grecji wyruszyły oddziały dowodzone przez **Mardoniosa** – zięcia Dariusza. Z Cylicji okręty perskie pożeglowały ku Hellespontowi, gdzie umożliwiły perskim wojskom lądowym Dariusza przedostanie się na europejski brzeg cieśniny. Według Herodota Persowie maszerowali przez Europę – na Eretrię i Ateny. *Te dwa miasta stanowiły pretekst do wojny; nosili się jednak z zamiarem podbicia [...] jak największej ilości miast helleńskich.* Początkowo odnosili sukcesy – podporządkowali sobie wyspę Tazos i narzucili zwierzchność Macedończykom. Gdy jednak armia Mardoniosa dotarła w okolice przylądka Atos, doszło do katastrofy. Jak pisał Herodot: *perskie okręty opadł potężny wiatr północny, z którym nie mogli sobie poradzić; ten dał się im mocno we znaki, bo mnóstwo okrętów cisnął na Atos. Miało ich około trzystu ulec zagładzie z ponad dwudziestu tysiącami ludzi.* Zniszczenia spowodowane przez burzę uniemożliwiły kontynuowanie wyprawy. Siły lądowe również poniosły duże straty w walkach z plemionami trackimi. Mardonios musiał wycofać się do Azji.

W następnym roku Dariusz rozesłał do wszystkich miast Grecji **heroldów** z symbolicznym **żądaniem „ziemi i wody”**, czyli uznania jego władzy. Jednocześnie miasta Azji Mniejszej otrzymały rozkaz przygotowania floty. Żądania Persów spełniły wszystkie państwa wyspiarskie basenu Morza Egejskiego i liczne *poleis* z kontynentalnej części Grecji, odrzuciły je natomiast Ateny oraz Sparta. Według legendy Ateńczycy wrzucili posłów Dariusza do jamy w ziemi, a Spartanie do studni z wodą i kazali im zabrać stamtąd



Milet był jednym z miast greckich położonych w Jonii, na wybrzeżu Azji Mniejszej. Jego lokalizacja sprzyjała rozwojowi handlu. Miasto odegrało bardzo ważną rolę podczas powstania przeciwko Persom. Z tego powodu zostało spalone i zburzone.

■ fotografia współczesna, Milet

„ziemię i wodę” dla króla. W dodatku Ateńczycy narazili się Persom udzieleniem pomocy Jonom, Persowie Ateńczykom zaś – wspieraniem tyрана **Hippiasza** (syna Pizystrata), usiłującego odzyskać władzę w Atenach. O postawie Spartan w 490 r. p.n.e. zdecydowały ich dawne złe stosunki z Persami.

■ BITWA POD MARATONEM

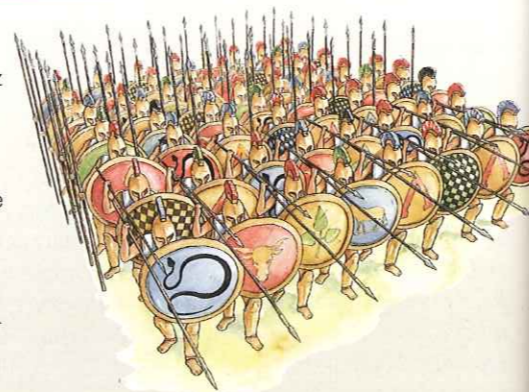
Po zakończonej niepowodzeniem wyprawie Mardonios popadł w niełaskę. Dariusz powierzył dowodzenie nową ekspedycją **Datysowi z Medii** i swojemu bratankowi **Artafernesowi**. Jak napisał Herodot, *wyprawiając ich, przykazał ujarzmić mieszkańców Aten i Eretrii i jako niewolników przywieść przed swoje oblicze*. W Atenach Dariusz zamierzał przywrócić władzę usuniętemu tyranowi Hippiaszowi, który uczestniczył w wyprawie. Z całą pewnością najważniejszym celem władcy było zdobycie Aten i Eretrii – od tego bowiem zależały dalsze działania Persów. Wyruszające z Cylicji wojska perskie prawdopodobnie składały się z ok. 60 tys. wioślarzy oraz 20–25 tys. żołnierzy, w tym 800 jeźdźców, a także z załóg transportowców i statków zaopatrzenia. Łącznie w ekspedycji mogło uczestniczyć ok. 90 tys. ludzi. Jednak zdaniem wielu badaczy kontyngent perski liczył jedynie 15–20 tys. żołnierzy. Persowie pożeglowali ku Eubei, gdzie opór stawiało im Karystos. W wyniku oblężenia miasta jego mieszkańcy zostali zmuszeni do uległości. Kolejnym celem ataku była Eretria. Siódmego dnia walk dwaj zdrajcy wydali miasto

■ Hoplici i Nieśmiertelni

Armie: grecka i perska różniły się organizacją oraz uzbrojeniem. Podstawę sił greckich stanowiła ciężkozbrojna piechota, walcząca w zwartym szyku zwanym falangą. Persowie dysponowali zaś znakomitą konnicą, która na otwartym terenie mogła otoczyć oraz rozbić przeciwnika. Ich armia była liczniejsza i składała się z wojowników pochodzących z wielu różnych ludów, zmuszonych służyć władcy perskiemu. Siły greckie tworzyli natomiast obywatele *poleis*, broniący swoich ziem.



W V w. p.n.e. greccy hoplici posługiwali się w czasie bitew włóczniami (o długości ok. 2,5 m) oraz mieczami. Na głowach nosili helmy z brązu, a ciała chronili pancerzami, nagolenicami i okrągłymi tarczami.



O skuteczności falangi decydowały znakomite wyszkolenie hoplitów i umiejętność współdziałania w grupie. Wojownicy walczyli bardzo blisko siebie. Każdy z nich zasłaniał tarczą swój lewy bok oraz prawy bok sąsiada. Błąd jednego z nich mógł kosztować życie pozostałych, a także doprowadzić do załamania się szyku i przegranej. Na polu bitwy hoplici ustawiali się najczęściej w ośmiu szeregach. Bezpośredni udział w walce brały tylko dwa pierwsze z nich, pozostałe natomiast z całych sił pchały swoich towarzyszy, aby rozerwać szyk nieprzyjaciół lub zapobiec cofaniu się własnego. Jeśli w trakcie starcia któryś z hoplitów z pierwszej linii poległ, jego miejsce zajmował towarzysz z tyłu. Taktyka ta sprawdzała się znakomicie przy frontalnym starciu dwóch armii. Falanga często nie wytrzymała za to ataków ze skrzydeł oraz starć z konnicą. Dlatego starannie wybierano miejsca polowań – tak aby boki szyku były chronione przez naturalne przeszkody (bagna, lasy, strome zbocza).

Persom, którzy je spłądowali i spalili, a mieszkańców wzięli do niewoli. Z Eretrii Persowie popłynęli do Attyki. Za radą Hippiasza wysadzili wojska na ląd w pobliżu **Maratonu**. Przyczyna tej decyzji jest niejasna. Według Herodota uczyniono tak dlatego, że był to dogodny teren dla działań perskiej konnicy. Współcześni badacze natomiast wskazują na wpływy rodziny Hippiasza w tym rejonie. Ich zdaniem dawny tyran chciał w ten sposób skłonić wojska ateńskie do opuszczenia miasta.

Na wieść o przybyciu Persów pod Maraton Ateńczycy rzeczywiście wyruszyli w ich kierunku. Wśród 10 ateńskich strategów nie było zgody co do tego, jakie działania należy podjąć. Jedni chcieli uniknąć starcia ze względu na przewagę przeciwnika. Inni, na czele z **Miltiadesem**, dążyli do jak najszybszego stoczenia bitwy. Według Herodota Miltiades ostatecznie przekonał do swoich racji Kallimacha, ówczesnego **polemarchę**, który jako jedenasta osoba miał oddać głos w sprawie bitwy.

W sytuacji zagrożenia Ateńczycy zwrócili się z prośbą o pomoc do innych *poleis*. Sparta, dysponująca najpotężniejszą armią w Grecji, nie mogła natychmiast przysłać posiłków ze względu na obchodzone święta. Na jej wsparcie trzeba było poczekać. Spośród pozostałych *poleis* jedynie Plateje przysłały ok. 600 hoplitów. Dołączyli oni pod Maratonem do znajdujących się tam już wojsk ateńskich, liczących 9000 żołnierzy. Wszyscy hoplici zajęli stanowiska w okręgu świątynnym Heraklesa, położonym na południowym skraju równiny otaczającej Maraton, w odległości ok. 6,5 km od Persów.

Najważniejszymi formacjami perskimi były świetna jazda medyjska oraz lekkozbrojna piesza gwardia, tzw. Nieśmiertelni. Według Herodota w skład tej ostatniej jednostki wchodziło 10 tys. rodowitych Persów i Medów. Byli oni lepiej wyszkoleni oraz waleczniejsi od pozostałych wojowników. Nazwa formacji wynikała z tego, że liczebność tych doborowych oddziałów utrzymywano zawsze na tym samym poziomie. Nieśmiertelnego, który zginął w walce, natychmiast zastępowano w szeregu kolejnym.



Uzbrojenie Nieśmiertelnego składało się z krótkich włóczni, sztyletów i luków. Osłaniał się on wiklinowymi tarczami obciążonymi skórą i nosił tuskowe zbroje.

? Czym różniło się uzbrojenie greckiego hoplity od wyposażenia perskiego Nieśmiertelnego?



Żołnierze gwardii królów perskich, według Herodota nazywani Nieśmiertelnymi, zostali przedstawieni na reliefie wykonanym z glazurowanych cegieł, zdobitym pałac Dariusza w Suzie.

■ mozaika, Persja, IV w. p.n.e.

Każdy ze strategów dowodził armią przez jeden dzień. Ci, którzy opowiedzieli się po stronie Miltiadesa, zrzekli się naczelnego dowództwa na jego korzyść. Zdaniem Herodota Miltiades przyjął je, ale *nie wprzód wdał się w walkę, aż dzień jego dowództwa nastał*. W rzeczywistości Ateńczycy zapewne czekali na ruch Persów. Najprawdopodobniej obawiali się również przewagi liczebnej przeciwników oraz ich jazdy. Możliwe też, że oczekiwali przybycia Spartan.

Dlaczego jednak zwlekali Persowie? Ufni w swoją przewagę liczebną, mogli pokładać nadzieje w stronnikach rodu Hippiasza, a także liczyć na osłabienie morale Ateńczyków. Miltiadesowi po przezwyciężeniu rozbieżności wśród wodzów ateńskich z pewnością zależało na szybkim rozegraniu bitwy oraz niedopuszczeniu do szerzenia się chwilowo przytłumionych nastrojów defetystycznych. Zamierzał on zapewne rozpocząć walkę wraz z przybyciem hoplitów spartańskich. O jej wcześniejszym początku zadecydował szczęśliwy traf.

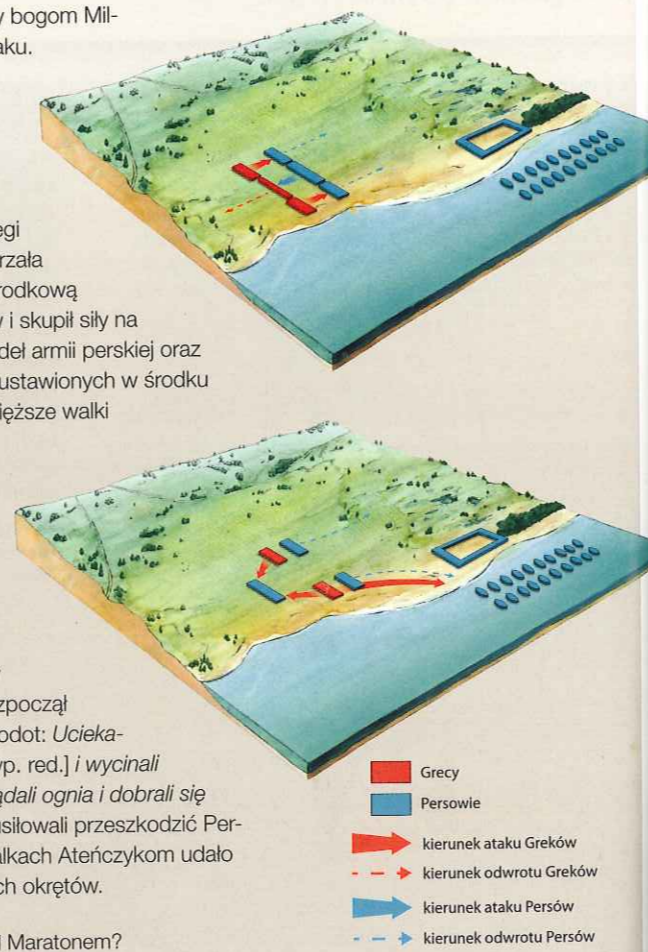
■ Przebieg bitwy pod Maratonem

O świcie 12 września 490 r. p.n.e. Miltiades ustawił swoje wojsko w szyku bojowym. Linia hoplitów miała 1,5 km długości. Na prawym i lewym skrzydle ustawiono ich w ośmiu szeregach, a w środku – w czterech. Lewe skrzydło falangi tworzyli Platejczycy. Pozostałe części szyku składały się z ustawionych według fyl Ateńczyków. Od Persów dzieliło ich ok. 1,5 km.

Po ustawieniu szyku i złożeniu ofiary bogom Miltiades wydał rozkaz rozpoczęcia ataku. Początkowo falanga przemieszczała się powoli, zmniejszając dystans dzielący ją od Persów. Gdy hoplici zbliżyli się do nieprzyjaciół na odległość strzału z łuku, ruszyli pędem w ich kierunku. Szeregi Persów i Greków zwały się. Rozgorzała walka wręcz. Miltiades ograniczył środkową część falangi do czterech szeregów i skupił siły na skrzydłach – liczył na rozbicie skrzydeł armii perskiej oraz wciągnięcie w głąb szyku hoplitów ustawionych w środku najlepszych oddziałów wroga. Najcięższe walki toczyły się właśnie w centrum.

Na skrzydłach przewagę szybko zdobyli Grecy, którzy nie podjęli pościgu za uciekającymi nieprzyjaciółmi, ściągnęli skrzydła i uderzyli z dwóch stron na przeciwników walczących w środku pola. Główne siły Persów znalazły się w potrzasku. Wtedy rozpoczął się odwrót ich wojsk. Jak pisał Herodot: *Uciekających Persów ścigali* [Grecy – przyp. red.] *i wycinali w pień, aż dotarli do morza; tu zażądali ognia i dobrali się do okrętów*. W ten sposób Grecy usiłowali przeszkodzić Persom w ewakuacji. Po zażartych walkach Ateńczykom udało się zdobyć siedem nieprzyjacielskich okrętów.

? Jakie były kolejne fazy bitwy pod Maratonem?



TEKST ŹRÓDŁOWY

MOWA MILTIADESA

Herodot przytoczył w *Dziejach* mowę, którą miał wygłosić Miltiades, aby przekonać Kallimacha do poparcia planu stoczenia rozstrzygającej bitwy z Persami.

W twojej teraz, Kallimachu, jest mocy albo oddać Ateny w niewolę, albo je oswobodzić i zostawić pomnik po sobie na wieczne czasy, jakiego nawet Harmodios i Aristogejton nie zostawili. Teraz bowiem znaleźli się Ateńczycy w największym, odkąd istnieją, niebezpieczeństwie. Jeśli ulegną Medom, postanowione jest, co mają ucierpieć, wydani Hippiaszowi; jeżeli zaś to miasto zwycięży, zdołają stać się pierwszymi wśród miast helleńskich. Jak to może nastąpić i jak właśnie od ciebie zależy rozstrzygnięcie tych spraw, teraz ci powiem. Wśród nas, dziesięciu strategów, podzielone są zdania, ile że jedni żądają

walki, drudzy są jej przeciwni. Otóż jeżeli nie stoczymy bitwy, obawiam się wielkiej zwady, która raz wtargnąwszy, zamąci umysły Ateńczyków tak, że skłonią się ku Medom. Jeżeli natomiast zmierzmy się w walce, zanim jeszcze jakieś zgnię myśli zrodzą się w duszy niektórych Ateńczyków, zdołamy przy bezstronności bogów zwyciężyć w bitwie. To wszystko więc w twoim jest ręku i od ciebie zawisło. Bo jeżeli ty przyłączysz się do mego zdania, wolną mieć będziem ojczyznę i pierwsze miasto w Helladzie; a gdybyś poszedł za tymi, co odradzają walkę, to nastąpi coś przeciwnego niż te wszystkie korzyści, jakie wylczyłem.

Źródło: Herodot, *Dzieje*, tłum. S. Hammer, Wrocław 2005, s. 475–476.

? PRACA Z TEKSTEM ŹRÓDŁOWYM

1. Przedstaw argumenty przemawiające za szybkim stoczeniem bitwy z Persami, które – zgodnie z przekazem Herodota – miał wykorzystać w swojej przemowie Miltiades.
2. Omów okoliczności podjęcia przez Greków ostatecznej decyzji w sprawie bitwy pod Maratonem.

Miltiades zdecydował się na bitwę w korzystnym dla Greków momencie – gdy uczestniczący w wyprawie perskiej Jonowie zawiadomili Ateńczyków, że w obozie nie ma konnicy. Nie wiadomo dokładnie, co się z nią wówczas działo. Być może przewieziono ją na statkach w inne miejsce, skąd miała uderzyć na przeciwnika, lub też odesłano konie na pastwiska Eretrii czy łąki leżące nieopodal Maratonu.

Miltiades ustawił armię w szyku bojowym i wydał rozkaz rozpoczęcia ataku. Trwająca zaledwie kilka godzin bitwa pod Maratonem zakończyła się całkowitą klęską Persów. Według Herodota w walkach zginęło ok. 6400 Persów i zaledwie 192 Ateńczyków.



Bitwa pod Maratonem została przedstawiona na płaskorzeźbie zdobiącej sarkofag z okresu rzymskiego. Motyw wspaniałego zwycięstwa Greków nad Persami wykorzystywało wielu starożytnych twórców, również poza granicami Hellady.

▪ płaskorzeźba, Brescia, III w. n.e.

WOJNY GREKÓW Z PERSAMI



PRACA Z MAPĄ

- Wskaż miejsca głównych bitew lądowych i morskich stoczonych w trakcie zmagania Greków z Persami.
- Wymień tereny Grecji, na które Persowie nie dotarli. Wyjaśnij, dlaczego tak się stało.

ZNACZENIE BITWY MARATOŃSKIEJ

Przed południem okręty perskie odplynęły spod Maratonu. Okrążyły przylądek Sunion i skierowały się w stronę Aten – Persowie chcieli bowiem dotrzeć tam przed siłami greckimi. Zanim zwycięskie wojsko wróciło do Aten, do miasta przybył **posłaniec**. Według legendy wyrzekł on w obecności archontów: *Chajrete, nikomen* (z gr. 'radujcie się, zwyciężyliśmy'), po czym z wysiłku wyzionął ducha.

Po forsownym marszu hoplici dotarli do murów swojego miasta. Wówczas na horyzoncie pojawiły się żagle perskich okrętów. Persowie przybyli jednak zbyt późno i nie mieli już szans zaatakować Ateńczyków z zaskoczenia. Zabrali więc ze sobą schwytych wcześniej mieszkańców Eretrii i ruszyli w drogę powrotną do Azji. Przegrana nie zniechęciła Persów, którzy 10 lat później ponownie uderzyli na Grecję. Jednak w **490 r. p.n.e.** władcy perscy nie zrealizowali swoich celów. Dla Greków bitwa maratońska miała ogromne znaczenie – po raz pierwszy pokonali Persów i dowiedli swojej wyższości nad nimi pod względem wojskowym.

FILIPPIDES I BIEG MARATOŃSKI

Współcześnie sławę bitwy pod Maratonem przyćmił bieg maratoński. W źródłach z epoki nie ma informacji na temat człowieka, który dokonał tego niezwykłego wyczynu. Dopiero Lukian ok. 650 lat później wspomniął, że to Filippides miał przybiec z Maratonu do Aten i obwieścić zwycięstwo. Jak było naprawdę?

Z Aten do Sparty i z powrotem

Gdy w 490 r. p.n.e. Atenom zagroził najazd Persów, stratedzy wyprawili do Sparty Filippidesa – zawodowego gońca, potrafiącego biec bez wytchnienia przez cały dzień. Taki wyczyn jest rzeczywiście możliwy. Jak pokazały współczesne doświadczenia, dystans 240 km (odległość dzieląca Ateny od Sparty) można przebiec w ciągu 35 godzin.

Filippides miał przekazać Spartanom wiadomość o przybyciu Persów i poprosić ich o pomoc. Oto treść jego przemowy: *Lacedemończycy, Ateńczycy proszę was, abyście przyszli im z pomocą i nie pozwolili, by najstarsza polis Hellenów wpadła w ręce barbarzyńców; już bowiem Eretria jest dziś ujarzmiona, a Hellada stała się uboższa o jedno wybitne miasto*. W chwili przybycia gońca do ich polis Spartanie obchodzili uroczystości ku czci Apollina Karnejskiego. Obiecali pomóc tak szybko, jak tylko będzie to możliwe z uwagi na prawa oraz religię – czyli w trakcie najbliższej pełni. Ostatecznie nie zdążyli jednak dotrzeć pod Maraton.



Bieg Doranda Pietriego z 1908 r. przeszedł do historii maratonów. Zawodnik ten zajmował czołową pozycję w wyścigu. Wbiegając na stadion, skręcił w złą stronę. Zawrócił, jednak był już tak wyczerpany, że zdołał ukończyć bieg tylko dzięki pomocy sędziów, za co został zdyskwalifikowany.

▪ fotografia, Londyn, 1908 r.

Z Maratonu do Aten

Zdaniem tworzącego w czasach rzymskich Lukiana ten sam Filippides miał także przybiec po zwycięskiej bitwie maratońskiej do Aten. Informacja ta budzi jednak poważne wątpliwości. Filippides biegł z Aten do Sparty, a potem ze Sparty do Aten, pokonał więc prawie 500 km. Zaraz potem miałby udać się do Maratonu i po stoczonym bitwie znowu pobiec do Aten. Teoretycznie jest to możliwe, ale w praktyce mało prawdopodobne. Nie da się wykluczyć, że Lukian błędnie utożsamiał Filippidesa z anonimowym gońcem, który przyniósł do Aten wieść o maratońskiej wiktorii.

W naszych czasach za bohatera uważa się nie Miltiadesa, lecz właśnie owego bezmiennego biegacza. W pewnej mierze zdecydował o tym przypadek. W 1894 r. francuski uczyony Michel Breal zasugerował baronowi Pierre'owi de Coubertinowi upamiętnienie wyczynu antycznego posłańca poprzez wprowadzenie do programu nowożytnych igrzysk olimpijskich tzw. biegu maratońskiego na dystansie odpowiadającym odległości z Maratonu do Aten.



Stela tzw. biegacza z Maratonu powstała na cześć greckiego żołnierza, który – zgodnie z antyczną tradycją – jako pierwszy dobiegł do Aten z informacją o odniesionym przez Greków zwycięstwie nad Persami w bitwie pod Maratonem.

▪ płaskorzeźba, Grecja, V w. p.n.e.

WYPRAWA KSERKSESA

Poniesiona przez Persów w 490 r. p.n.e. porażka jedynie na pewien czas zniechęciła ich do podboju Grecji. Kolejną wyprawę opóźniły niepokoje wewnętrzne oraz śmierć króla Dariusza. Jego syn i następca, **Kserkses**, zgromadził ogromne wojsko z całego imperium. Persowie dokładnie zaplanowali trasę podbojów oraz przeanalizowali liczne związane z nimi kwestie techniczne. Na czele wielkiej wyprawy stanął sam Kserkses, „król królów”, władca największego państwa ówczesnego świata.



Grecy wiedzieli o zbliżającym się niebezpieczeństwie. Na walkę z najeźdźcami zdecydowało się jednak zaledwie 31 spośród ok. tysiąca *poleis*. Antyperską koalicją dowodzili Spartanie. Początkowo zamierzano stawić czoło Persom w Tesalii, ale na wieść o wielkości ich armii podjęto decyzję o stworzeniu linii obrony w Termopilach – wąskim wąwozie stanowiącym jedyne przejście z północnej do południowej części Grecji.

Perski władca Kserkses, panujący w latach 485–465 p.n.e., był synem i następcą Dariusza I Wielkiego. Podobnie jak ojciec dążył do podbicia Grecji. Jego wyprawa z 480 r. p.n.e. zakończyła się porażką. Ucierpiał na tym skarbiec państwa oraz prestiż władcy.

▪ płaskorzeźba, Persja, V w. p.n.e.

BITWA POD TERMOPILAMI

W dniach 17–19 sierpnia 480 r. p.n.e. ok. 7000 żołnierzy greckich, w tym 300 spartiatów pod wodzą króla **Leonidasa**, stoczyło pod **Termopilami** śmiertelny bój z perskimi najeźdźcami. Hoplici przez dwa dni skutecznie odpierali ataki wrogów. Położenie obrońców dramatycznie się zmieniło, gdy miejscowy pasterz **Efialtes z Malis** wskazał Persom górską ścieżkę o nazwie Anopaja, którą oddział Nieśmiertelnych obszedł nocą greckie pozycje, a następnie zajął miejsce na ich tyłach. Dowodzący siłami greckimi Leonidas pozostawił wcześniej na tym szlaku straż złożoną z tysiąca hoplitów fokejskich. Wojownicy ci nie podjęli jednak walki z Persami. Na wieść o pojawieniu się na ścieżce żołnierzy Kserksesa Leonidas zarządził wycofanie się większości sił greckich. U jego boku pozostało 300 Spartan, 700 Tespijczyków i 400 Tebańczyków. Historycy nie są pewni, dlaczego Leonidas wydał taki rozkaz. Prawdopodobnie zamierzał opóźnić działania głównych sił perskich, ale liczebność Greków wykluczała długą obronę. Przypuszcza się również, że mogło chodzić o zapewnienie osłony wycofującym się oddziałom. Być może odesłane przez Leonidasa wojska miały uderzyć na Nieśmiertelnych. Niestety, autorzy antyczni ani nie stawiali takich pytań, ani nie dostarczyli materiałów ułatwiających odpowiedzi na nie. Zawarty w dziele Herodota opis trzydniowych walk zawiera wiele niejasności. Jego centralny punkt stanowią śmierć Leonidasa i zmagania o jego ciało. Ostatni ocalali Spartanie zgromadzili się w końcu na wzgórzu Kolonos, gdzie zginęli od strzał perskich łuczników.

W walce polegli również wszyscy Tespijczycy, Tebańczycy natomiast postanowili się poddać. Na rozkaz Kserksesa odszukano ciało Leonidasa i odcięto mu głowę. Obnoszono ją po całym perskim obozie na znak zwycięstwa.

Leonidas jest centralną postacią termopilskiego pomnika z 1955 r. W starożytności Grecy zbudowali poległym bohaterom kamienny pomnik w kształcie lwa, jednak nie zachował się on do naszych czasów. Na kurhanie, miejscu pochówku Spartan, znajduje się obecnie kamienna tablica z wrytym epitafium Symonidesa: *Przechodniu, powiedz Lacedemończykom, że wierni ich prawom, tu spoczywamy*. Krańce monumentu ozdobiono personifikacjami Eurotasu i Tajgetu.

▪ pomnik, Termopile, 1955 r.



Triery

Do wybuchu wojen perskich greckie *poleis* nie dysponowały silną flotą wojenną. Jej tworzenie jako pierwsze rozpoczęły Ateny – w latach 80. V w. p.n.e. Podstawowymi jednostkami Greków na Morzu Egejskim były triery (trójrzędowce), wprawiane w ruch dzięki wiosłom i żaglom. Do wiosłowania nie wykorzystywano niewolników, lecz najuboższych mieszkańców *poleis*, służących dobrowolnie. Triery miały długość ok. 40 m i były niezwykle zwrotne. Załoga każdej z nich składała się ze 170 wiosłarzy oraz 20 marynarzy, w tym sternika, dowódcy i osoby nadającej właściwy rytm wiosłowaniu za pomocą gry na flecie. Oprócz nich na pokładzie znajdowało się 10 hoplitów oraz czterech lub pięciu łuczników. Podstawową broń stanowił okuty brązem taran, umieszczony na dziobie jednostki. Podczas walki starano się przebić nim burtę nieprzyjacielskiego okrętu. Stosowano również abordaż oraz manewr polegający na połamaniu wiosel wrogów i unieruchomieniu ich okrętu.



1. taran w kształcie głowy delfina
2. żagiel, składany podczas bitwy
3. trzy rzędy wiosel – główna siła napędowa okrętu

Triera grecka stanowiła jeden z najlepszych okrętów wojennych pływających w starożytności po Morzu Śródziemnym. Ta niezwykle szybka i zwrotna jednostka dzięki niewielkiej wysokości była odporna na nagłe podmuchy bocznego wiatru. Napędzały ją ustawione w trzech rzędach wiosła oraz składany na czas bitwy żagiel.

▪ rekonstrukcja współczesna

? Odszukaj w dostępnych źródłach informacje dotyczące trudności w sterowaniu *Olympias* – repliką antycznej triery.

SALAMINA I PLATEJE

Po pokonaniu wojsk dowodzonych przez Leonidasa armia Kserksesa zajęła środkową Grecję. Wielu Greków (m.in. Ateńczycy) uciekło ze swoich miast – głównie na Peloponez i okoliczne wyspy. Siły greckie przygotowywały się do obrony półwyspu. Najbardziej wysuniętą na północ linię obrony wyznaczała pozycja floty greckiej stacjonującej pod **Salaminą**. Właśnie tam doszło do wydarzeń będących punktem zwrotnym wojny. Persowie mieli znacznie więcej okrętów niż Grecy, dlatego w interesie Hellenów leżało stoczenie bitwy w warunkach, które nie pozwoliłyby przeciwnikom wykorzystać przewagi liczebnej. Grecką flotą dowodził Eurybiades ze Sparty, jednak główną rolę odegrał wówczas **Temistokles z Aten**. Wysłał on do Kserksesa

niewolnika z wiadomością, że Grecy zamierzają odpłynąć. Skłoniło to władcę Persów do wydania rozkazu ataku. Bitwa **pod Salaminą**, stoczona **28 września 480 r. p.n.e.**, przebiegła zgodnie z planem Temistoklesa i zakończyła się całkowitą klęską Persów. Gdy doszło do walki w wąskiej cieśninie, mniejsze, znacznie bardziej zwrotne greckie triery okazały się skuteczniejsze od jednostek perskich. Kserkses wraz z ocalałą częścią swojej floty wrócił do Azji, jednak pozostawił w Grecji potężne wojska lądowe pod dowództwem Mardoniosa.

Do decydującego starcia doszło latem **479 r. p.n.e.** pod Platejami. Dzięki postawie Spartan dowodzonych przez **Pauzaniasa**, którzy przyjęli na siebie główne uderzenie nieprzyjaciół, Grecy odnieśli wspaniałe zwycięstwo. W walce zginęły tysiące Persów, m.in. Mardonios. Pozostali wojownicy w popłochu uciekli na północ. W tym samym czasie Hellenowie odnieśli jeszcze jeden sukces: ich okręty pokonały flotę perską w bitwie **pod Mykale** w Azji Mniejszej. W ten sposób Grecy ocalili swoją wolność i przejęli inicjatywę w dalszych zmaganiach z Persami. Po zażegnaniu bezpośredniego niebezpieczeństwa systematycznie wyzwolali spod władzy perskiej pozostałe ziemie. Odparcie najazdu oraz sukcesy w kolejnych starciach z potężnym imperium utwierdziły Greków w przekonaniu o ich wyjątkowości. Umożliwiły też rozwój cywilizacji, która stworzyła podstawy współczesnej Europy.



Bitwa pod Salaminą. „Król królów”, Kserkses I, chciał osobiście obserwować bitwę. Pewny zwycięstwa, pozwolił swoim statkom wpaść w pułapkę, w której utracił ok. 200 okrętów (1/4 całej floty). Grecy stracili jedynie ok. 40 trier.

▪ obraz, Grecja, XIX w.



Themistokles, ateński polityk i strateg, pochodził z rodziny arystokratycznej. Zmienił Pireus w główny port Aten i przekonał Ateńczyków do budowy floty wojennej. Jego działania przyczyniły się do sukcesu Greków w bitwie pod Salaminą, w której był jednym z dowódców.

▪ rzeźba, Rzym, data powstania nieznana

ĆWICZENIA

1. Przedstaw przebieg działań militarnych i politycznych prowadzonych w Grecji w latach 490–479 p.n.e.
2. Wymień przyczyny wojen grecko-perskich.
3. Oceń skutki wojen Greków z Persami dla dziejów Grecji i Europy.
4. Wyjaśnij znaczenie bitew pod Maratonem i Termopilami.

DLA ZAINTERESOWANYCH

A. Krawczuk, *Maraton*, Warszawa 1976.

R. Kulesza, *Maraton*, Warszawa 2005.